

25 stycznia 2024 r. Prezydent Andrzej Duda zaprosił do Pałacu Prezydenckiego członków rządu Donalda Tuska na uroczystość powołania ich w skład Rady Dialogu Społecznego (RDS). Ministrowie w ostatniej chwili odwołali swój udział w wydarzeniu, którego termin był uzgodniony, a dziesięciu ministrów wcześniej dodatkowo potwierdziło swój obecność. W związku z tym uroczystość się nie odbyła.

Rada Dialogu Społecznego to forum trójstronnej współpracy przedstawicieli pracowników, pracodawców oraz rządu w ważnych sprawach dotyczących w szczególności poziomu życia Polaków, rynku pracy, rozwoju gospodarczego.

Z apelem o pilne powołanie przedstawicieli rządu w Radzie zwrócił się do Prezydenta, jako patrona dialogu społecznego, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

Nieobecność przedstawicieli rządu Donalda Tuska uniemożliwia podjęcie prac przez Radę.

Po raz pierwszy doszło do sytuacji, w której członkowie rządu odwołują swój udział w uroczystości, podczas której Prezydent RP dokonuje zmian w RDS. Uroczystość taka to wieloletnia tradycja i podkreślenie, że dialog społeczny jest jednym z fundamentalnych osiągnięć Polski po 1989 r.

Lekceważąc zaproszenia do Pałacu Prezydenckiego i nominacje do Rady, lekceważono przede wszystkim siedemnaście milionów pracujących Polaków, w których imieniu toczy się tam dialog.

To skandal przede wszystkim dlatego, że trudno nie odnieść wrażenia celowego działania rządu prowadzącego do paraliżu podstawowej platformy odpowiedzialnej za dialog społeczny w Polsce. Instytucji, która od niemal dekady jest gwarantem szacunku dla zwykłych obywateli i w którym interesy Polaków, a nie polityków, powinny być najważniejsze. Nie miejscem, gdzie daje się prztyczka w nos politycznemu oponentowi czy bierze odwet za to, że ktoś postąpił nie po myśli obecnie rządzących, ale miejscem dialogu społecznego, który jest fundamentem polskiej demokracji.

Działania rządu Donalda Tuska idą w niepokojącym kierunku.

Strona rządowa powinna rozważyć, czy w jej interesie jest naruszać spokój. Jest czymś niezwykle alarmującym arogancja z jakiego do nominacji nowych członków Rady Dialogu Społecznego podeszli ministrowie rządu Donalda Tuska. Odwołanie ich obecności na uroczystości w Pałacu Prezydenckim świadczy o lekceważeniu procesu dialogu społecznego. Od czasu kiedy „Solidarność” zainicjowała powstanie nowej platformy porozumienia strony społecznej z pracodawcami i stroną rządową, mieliśmy w Polsce do czynienia z okresem wyjątkowego w jej historii najnowszej, społecznego spokoju. Strona rządowa powinna rozważyć, czy na pewno w jej interesie jest ten spokój naruszać” - Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” – Piotr Duda.

Za: solidarnosc.gorzow.enea.pl